

Doktorat h.c. – prof. B. Śliwerski

LUBLIN 23 maja prof. Bogusław Śliwerski otrzymał godność doktora honoris causa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Prof. Śliwerski to wybitny peda-



Fot. Stefan Ciechan

gog, ekspert polityki oświatowej, badacz problemów edukacyjnych, związany z Wydziałem Pedagogicznym Akademii Teologicznej i Wydziałem Nauk Pedagogicznych Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej. Jest profesorem honorowym Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Pełni funkcję przewodniczącego Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN. Jest przewodniczącym Sekcji I Nauk Humanistycznych i Społecznych Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów. Jest członkiem Łódzkiego Towarzystwa Naukowego. Wypromował 11 doktorów. Kierował 9 projektami badawczymi (KBN, MNiSW i NCN) oraz uczestniczył w 13 międzynarodowych (Czechy, Norwegia, Słowacja) i krajowych zespołach badawczych. Od lat 90. Współpracuje z Wydziałem Pedagogiki i Psychologii UMCS.

tu Nauk Pedagogicznych PAN. Jest przewodniczącym Sekcji I Nauk Humanistycznych i Społecznych Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów. Jest członkiem Łódzkiego Towarzystwa Naukowego. Wypromował 11 doktorów. Kierował 9 projektami badawczymi (KBN, MNiSW i NCN) oraz uczestniczył w 13 międzynarodowych (Czechy, Norwegia, Słowacja) i krajowych zespołach badawczych. Od lat 90. Współpracuje z Wydziałem Pedagogiki i Psychologii UMCS.

Nagroda Artura Rojszczaka

WARSZAWA 24 maja, podczas konferencji Klubu Stypendystów FNP, rozstrzygnięto konkurs o Nagrodę im. Artura Rojszczaka. Członkowie klubu najwięcej punktów przyznali dr. Przemysławowi Swatkowi z Instytutu Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN we Wro-



Fot. Borys Ośmiałowski

clawiu. Doceniono go m.in. za wolontariat – indywidualne zajęcia dla niepełnosprawnych uczniów i studentów. O aktywności pozanaukowej dr. Swatka opowiada Tomasz Klimczuk, opiekun nagrody: – Zwróciliśmy uwagę na skromność pana Swatka, kiedy mówił o swoich działaniach pozanaukowych. I bynajmniej nie chodzi tu tylko o działania popularyzatorskie, takie jak Cyrk Fizyczny Dolnośląskiego Festiwalu Nauki czy Giełdy Kół Naukowych. Pan Swatek wyjeżdża w „teren”, tam gdzie festiwal nauki jest nieznanym i oprócz pokazywania doświadczeń fizycznych przygotowuje młodzież do matury i innych egzaminów. Laureat pracuje także z niepełnosprawnymi, często porzuconymi przez rodziców dziećmi w zakładzie opiekuńczo-leczniczym w Jaszczotlu.

O innowacjach i turystyce

RZESZÓW W dniach 27-28 maja na Uniwersytecie Rzeszowskim odbyło się V Forum Innowacji oraz Forum Turystyczne Państw Karpaccich. Turystyka na całym świe-

Partie polityczne o szkolnictwie wyższym

Komentuje prof. Wiesław Baniś, przewodniczący KRASP

W lutym KRASP wysłała do partii politycznych, które delegują swoich przedstawicieli do Parlamentu Europejskiego, pytania dotyczące najważniejszych kwestii rozwoju szkolnictwa wyższego i Europy z perspektywy środowiska akademickiego.

Przekazane nam dotychczas przez PSL, SLD i PO odpowiedzi pokazują zaangażowanie tych partii w rozwój szkolnictwa wyższego i nauki w Europie i w Polsce. Generalnie idą one w podobnym kierunku, niemniej jednak nie w każdym przypadku odpowiedzi były na tyle szczegółowe, by można było na ich podstawie wysnuć konkretne wnioski.

Pierwsze wrażenie, jakie można odnieść z lektury przedłożonych propozycji, jest takie, że być może trzeba nam większej determinacji w przekonywaniu partnerów w Parlamencie Europejskim i Komisji Europejskiej do naszych celów i naszych racji i nie traktowanie tego, co jest i zostało dotychczas zauważone (np. suponowany brak woli politycznej do bardziej zdecydowanych ruchów finansowych i legislacyjnych na rzecz szkolnictwa wyższego i nauki w UE), jako rzecz niezmienną.

To od umiejętnego i zdecydowanego przekonywania innych do naszych racji – krajowych i europejskich – w funkcji przyszłościowego inwestowania w edukację i badania naukowe, które są warunkiem nowoczesności Europy i jej przewagi konkurencyjnej we wszystkich aspektach, będzie zależało np. to, czy budżet Horyzontu 2020, przy ewentualnej jego rewizji będzie się zwiększał czy zmniejszał, czy finansowanie szkolnictwa wyższego i nauki w poszczególnych krajach będzie na odpowiednim uzgodnionym poziomie i czy uda się nam np. przezwyciężyć przeszkody legislacyjno-finansowe w mobilności pracowników akademickich i studentów, która jest warunkiem koniecznym realizacji Europejskiej Przestrzeni Badawczej.

W tym kontekście warto zauważyć, iż tylko jedna z partii mówi o potrzebie ustalenia obligatoryjnych minimalnych nakładów na badania i rozwój w poszczególnych krajach UE, tak by można było osiągnąć w skali UE nakłady w wysokości 3% PKB i tylko jedna z nich mówi o potrzebie wyłączenia inwestycji w szkolnic-

two wyższe i naukę z podstawy obliczania zadłużenia wewnętrznego w krajach UE.

Wszystkie partie wspierają w sposób generalny ideę tworzenia Europejskiej Przestrzeni Badawczej, jedna z nich proponuje jednak przełożenie jej finalizacji na bardzo odległy r. 2020.



Fot. Agnieszka Sikora

Natomiast żadna z nich nie odnosi się do problemów w tworzeniu tej przestrzeni w sposób bardziej konkretny, np. w części dotyczącej mobilności pracowników, do kwestii wynagrodzeń w przypadku czasowej pracy poza swoim krajem, przenoszenia składek ubezpieczenia zdrowotnego i społecznego oraz naliczania składek emerytalnych, co stanowi jedną

z zasadniczych aktualnie, i niezwykle trudnych do usunięcia, przeszkód w realizacji mobilności w ramach EPB.

Żadna z partii nie podjęła też wątku relacji nakładów na badania podstawowe i stosowane w programie Horyzont 2020. Tylko jedna z partii wskazuje na potrzebę szerszego udziału przedstawicieli ciał kolegialnych reprezentujących środowiska naukowe (jak np. European University Association), a nie tylko indywidualnych członków środowiska naukowego, w dialogu społecznym, dotyczącym zagadnień szkolnictwa wyższego i nauki w UE.

Wszystkie partie postulują zwiększanie wydatków na badania i rozwój do poziomu przewidywanego w r. 2020, ale tylko jedna z nich mówi o ustawowych gwarancjach takiego wzrostu, o co KRASP zabiega już od pewnego czasu. Dwie z nich mówią o ulgach fiskalnych dla inwestujących w innowacje przedsiębiorców, tak by spowodować, ażeby nakłady pozabudżetowe na badania i rozwój były większe.

Wszystkie partie mówią o konieczności zwiększenia mobilności studentów i pracowników akademickich, ale tylko jedna z nich mówi o potrzebie utworzenia krajowej agencji wymiany studentów, co jest nawiązaniem do propozycji KRASP z 2007 r. ustanowienia, na wzór DAAD i Campus France, Polskiej Agencji Wymiany Akademickiej, bez której trudno będzie osiągnąć wyższe wskaźniki internacjonalizacji, przez wszystkie partie traktowane jako ważne.

Cieszy generalnie pozytywne podejście do zmiany sposobu finansowania uczelni, odchodzącego od wskaźników

wyłącznie ilościowych, w tym liczby studentów, ale żadna partia nie mówi o konieczności długofalowej polityki w zakresie szkolnictwa wyższego. Myślę np. o strategii szkolnictwa wyższego i nauki, której wciąż nie mamy i skorelowanej z nią obligacji stabilnego finansowania szkolnictwa wyższego, choć z wypowiedzi jednej z partii można wywnioskować, że takie ustawowe gwarantowanie także tego typu wydatków wchodziłoby w grę.

Podobnie cieszy generalnie pozytywne podejście do kwestii wyłaniania uczelni badawczych i konsolidacji uczelni, w różnych postaciach, i ich unowocześniania, co jest jednym z głównych postulatów KRASP. Niestety, nie wskazuje się w tych odpowiedziach na konieczność zdecydowanego, nie symbolicznego, wspomaganie finansowego (typu np. fińskiego) i legislacyjnego tego typu działań.

W przypadku odpowiedzi dwóch partii duży nacisk położony jest na dodatkowy duży wysiłek finansowy naszego kraju dla celów realizacji podwyżek pracowników szkół wyższych w latach 2013-2015. Brakuje jednakowoż umiejscowienia tych kwot w szerszym kontekście finansowym i przekazania dodatkowych ważnych informacji, iż w konsekwencji niskiej kwoty bazowej naliczania wynagrodzeń, braku jej waloryzacji inflacyjnej od r. 2006 i wyeliminowania prawa nauczycieli akademickich do 50% kosztów uzy-

skania przychodu od części przychodów dla osób powyżej pierwszego progu podatkowego, czyli najbardziej aktywnych badawczo i projektowo, i braku oficjalnej symulacji działania obu tych ruchów, prawdopodobne jest, że wynagrodzenia netto dużej liczby nauczycieli akademickich nie zmieniają się znacząco w perspektywie porównawczej 2008–2015.

Naszym wspólnym celem jest spowodowanie, by edukacja, w tym szkolnictwo wyższe i nauka, stały się fundamentem jeszcze szybszej modernizacji naszych krajów i Europy oraz nadanie najwyższego priorytetu rozwojowi edukacji, szkolnictwa wyższego, nauki i kultury, które powinny stać się siłą napędową tej modernizacji. Od tego bowiem zależy jak szybko i jak wysoki będziemy mieli wzrost gospodarczy w UE i jak bardzo będziemy konkurencyjni wobec rozwijających się gospodarek świata.

Jako środowisko akademickie dajemy podstawy dla jak najlepszego rozwoju naszych krajów, Polski i UE, a to, czego wspólnie dokonamy, stanie się dobrym dziedzictwem dla kolejnych pokoleń.

Po wyborach do Parlamentu Europejskiego planujemy zorganizowanie seminariów z udziałem polskich posłów do Parlamentu. Na tych spotkaniach będziemy szczegółowo przedstawiać i dyskutować powyższe kwestie. ■

Jak się nazywał UJ

Mówi prof. Krzysztof J. Stopka, dyrektor Muzeum UJ

Najstarsza oficjalna nazwa naszego uniwersytetu to Universitas studii generalis Cracoviensis (dosłownie: korporacja/zgromadzenie studium generalnego/uniwersytetu krakowskiego), co należałoby po prostu tłumaczyć Uniwersytet Krakowski. Taka nazwa figuruje na pieczęciach uniwersyteckich. Dopiero Komisja Edukacji Narodowej wprowadziła nową nazwę – Schola Princeps Regni Poloniae – Szkoła Główna Królestwa Polskiego. Po upadku państwa nazwa uczelni brzmiała: Szkoła Główna Krakowska. W 1805 roku Austriacy wprowadzili nazwę Krakauer Universitat (Uniwersytet Krakowski), która wszakże obowiązywała tylko do zajęcia Krakowa przez Księstwo Warszawskie w roku 1809. Odtąd do roku 1817/1818 używano znowu oficjalnie nazwy Szkoła Główna Krakowska. Dopiero od roku 1818 uniwersytet został przemianowany na Uniwersytet Jagielloński (po inkorporacji do Austrii C.K. UJ, do 1918 roku).



Źródło: Muzeum UJ

Inne nazwy (Gimnazjum Krakowskie, Akademia Krakowska) nie miały charakteru urzędowego. Spotyka się je jednak w źródłach. Zwłaszcza rozpowszechniona była nazwa Akademia Krakowska. Trzeba jednak pamiętać, że od drugiej połowy XVI wieku tak określano też inne uniwersytety. Czytamy bowiem o Akademii Paryskiej, Oksfordzkiej itd. Czyli „akademia” znaczyła tyle co „uniwersytet”, podobnie jak wcześniej „studium generalne” (studium generalne).

Wydaje mi się, że pisząc o uniwersytecie na przestrzeni dziejów powinno się używać nazwy „Uniwersytet Krakowski”. Uniwersytetu „Jagiellońskiego” nie mógł założyć Kazimierz Wielki, bo Jagiellonowie panowali po Piastach. „Akademia” ma dobre poświadczenie źródłowe, ale używanie jej dziś prowadzi do nieporozumień. Podobno na anglojęzycznych portalach można wyczytać, że Karol IV założył uniwersytet w Pradze, a w Krakowie król Kazimierz – akademię (co sugeruje dziś, że instytucję wyłącznie badawczą). ■

cie zapewnia 255 mln miejsc pracy oraz generuje 9 proc. PKB rocznie. W Unii Europejskiej stanowi trzeci pod względem znaczenia obszar działalności gospodarczej, ustępując miejsca jedynie handlowi, dystrybucji oraz budownictwu. W Polsce w przedsiębiorstwach turystycznych pracuje ok. 300 tys. osób. Podczas obrad mówiono o źródłach i barierach innowacyjności w turystyce, w tym o wykorzystaniu nowych technologii w turystyce. Debatom towarzyszyło Miasteczko Innowacji, w którym furorę zrobiła kapsuła 5D, promująca woj. świętokrzyskie, laboratorium energii PGE oraz prezentacja pracowników Politechniki Warszawskiej na temat przemiany energii wodnej, wiatrowej, węglowej i jądrowej w prąd elektryczny.

22. START

WARSZAWA 31 maja na Zamku Królewskim w Warszawie Fundacja na rzecz Nauki Polskiej wręczyła 136 laureatom stypendia START. Większość otrzymała stypendium w wysokości 28 tys. zł, które może przeznaczyć na dowolny cel. Specjalne stypendia dla najlepiej ocenionych kandydatów w wysokości 36 tys. zł otrzymali: dr Agata Cygan z Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej UMK, mgr Tomasz Kamiński z Instytutu Chemii Fizycznej PAN, dr inż. Joanna Olesiak-Bańska z Wydziału Chemii Politechniki Wrocławskiej i dr inż. Weronika Wituszyńska z Wydziału Ogrodnictwa SGGW. Wyższe stypendia fundowane są ze środków uzyskanych przez FNP z wpłat 1% podatku dochodowego od osób fizycznych. W tym roku po raz pierwszy przyznano Stypendium im. Barbary Skarżyskiej, przeznaczone dla badacza, którego dorobek naukowy i plany badawcze oceniono bardzo wysoko oraz którego prace wyróżniają się odważnym przekraczaniem granic między różnymi dziedzinami wiedzy, otwierają nowe perspektywy badawcze i tworzą nowe wartości w nauce. Laureatem stypendium w wys. 36 tys. zł został dr inż. Piotr Hańczyc z Wydziału Chemii Politechniki Wrocławskiej.

Tegoroczni stypendyści zostali wybrani spośród 1250 kandydatów, a współczynnik sukcesu w konkursie wyniósł 10,9 proc. (fotorelacja na 3. stronie okładki).

Doktoraty h.c. – M. Jamiolkowski, W. Wolski

WARSZAWA Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego nadała tytuły doktora honoris causa profesorom Michele Jamiolkowskiemu i Wojciechowi Wolskiemu. M. Jamiolkowski jest wybitnym specjalistą w dziedzinie mechaniki grunów i geotechniki. Współpracuje z Wydziałem Budownictwa i Inżynierii Środowiska SGGW, m.in. konsultując kierunki rozwoju badań, wspierając rozwój kadry naukowej, aranżując zagraniczne staże naukowych badaczy. W. Wolski jest wybitnym specjalistą w dziedzinie geotechniki i hydrotechniki. Był inicjatorem i współorganizatorem powołanych na Wydziale Melioracji Wodnych w 1978 r. studiów doktoranckich. Kierował ponad 100 pracami magisterskimi, był promotorem 15 rozpraw doktorskich, a kilku jego wychowanków uzyskało stopnie doktora habilitowanego i tytuły naukowe profesora. Dorobek publikacyjny Prof. Wolskiego obejmuje ponad 200 artykułów naukowych. Jest też współautorem 12 książek i monografii.

Opracował Piotr Kieraciński

Współpraca: Jelenia Góra – Grzegorz Miedziński, Katowice – Jacek Szymik-Kozaczko, Kielce – Kamil Dziewit, Kraków – Marcin Kania, Małgorzata Syrda-Sliwa, Lublin – Iwona Czajkowska-Deneka, Lidia Jaskuła, Magdalena Kozak-Siemnińska, Poznań – Jolanta Lenartowicz, Rzeszów – Grzegorz Kolasiński, Szczecin – Leszek Wątróbski, Toruń – Anna Płaczek, Warszawa – Krzysztof Szwejk, Zielona Góra – Ewa Sapeńko.